

Przeglądy i komentarze

„TYDZIEŃ ZIEM ZACHODNICH 1960”

Centralne uroczystości III Tygodnia Ziemi Zachodnich odbyły się w roku bieżącym we Wrocławiu w dniach od 6 — 14 maja. Przygotowania do uroczystości czyniono na szczeblu centralnym w Warszawie oraz na miejscu we Wrocławiu.

W Warszawie zorganizowana została przez Radę Naczelną TRZZ ogólnopolska konferencja prasowa pod hasłem „Ziemie Zachodnie gospodarne, piękne, kulturalne”. Konferencję zajął prof. Stanisław Kulczyński, przewodniczący Rady Naczelnej TRZZ, a wzięli w niej udział, obok członków Rady Naczelnej Towarzystwa, kierownicy szeregu resortów i przedstawiciele prasy.

Omawiając polityczne założenia uroczystości na Ziemiach Zachodnich, minister Jan Izydorczyk, wiceprzewodniczący Rady Naczelnej Towarzystwa, podkreślił, iż zespolenie tych ziem z resztą Polski stało się nieodwracalnym faktem historycznym. Tegoroczny Tydzień Z.Z. — mówił dalej minister Izydorczyk — będzie manifestacją jedności i zdecydowanej postawy całego naszego społeczeństwa wobec antypolskiej i antypokojowej działalności rewizjonizmu zachodniemieckiego, będzie okazją do podsumowania gospodarczego, społecznego i kulturalnego dorobku województw zachodnich i północnych.

Zagadnienia gospodarczego rozwoju oraz plany dalszej rozbudowy przemysłu i intensyfikacji rolnictwa na terenach Ziemi Zachodnich omówił prof. K. Secomski, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Podkreślił on, iż w okresie opracowywanego obecnie planu pięcioletniego, a więc w latach 1961-1965, udział okręgów zachodnich w rozbudowie przemysłu, w budowie nowych wielkich obiektów i kombinatów będzie w stosunku do innych obszarów Polski większy, niż był dotychczas. Ze 145 przewidzianych w planie pięcioletnim do budowy dużych obiektów przemysłowych — 54 powstanie na Ziemiach Zachodnich. M.in. na ziemiach tych prowadzone będą trzy wielkie inwestycje planu pięcioletniego, a mianowicie budowa kombinatu węglowo-energetycznego w Turowie, rozbudowa zagłębia miedziowego oraz Rybnickiego Okręgu Węglowego. W trakcie realizacji planu pięcioletniego w zachodnich okręgach Polski zdołamy zapewnić zatrudnienie dla 200 tys. młodych ludzi, którzy dorosną w tym okresie i rozpoczną pracę w przemyśle. Wiele uwagi poświęci się sprawie rozwoju rolnictwa, a przede wszystkim rozwojowi Państwowych Gospodarstw Rolnych zajmujących w tych okręgach znaczny procent ziem uprawnych.

Na konferencji przedstawiono szczegółowe programy imprez i uroczystości, przewidzianych w związku z 15 rocznicą powrotu Ziemi Zachodnich do Polski.

Przygotowania we Wrocławiu poczyniono już znacznie wcześniej, gdyż jak co roku obchodzono tutaj w początku maja „Dni Wrocławia”. Dni rozpoczęły się już 1 maja i większość imprez przygotowano na ten dzień. Niektóre imprezy trwały przez cały czas obchodów Tygodnia Ziemi Zachodnich. Przygotowano m. in. bardzo starannie kilka wystaw, jak: „Ziemie Zachodnie w fotografice” w Hali Ludowej, wystawę ekslibrisów w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki, wystawę grafiki i medali pt. „Dziesięć wieków Polski” w Ossolineum, „Literatura piękna o Ziemiach Zachodnich” czy wreszcie wystawę plakatów „15 lat Wrocławia” w Miejskim Domu Kultury.

Wieczorem 6 maja z okazji 15 rocznicy wyzwolenia Wrocławia odbył się na placu Kościuszki, w centrum miasta, uroczysty apel poległych, w którym uczestniczyły jednostki WP oraz rzesze wrocławian. Zebrani uczcili pamięć żołnierzy, którzy

oddali swe życie na wszystkich frontach wojny światowej w walce z faszyzmem o wolną, niepodległą, demokratyczną Polskę.

Centralne obchody rozpoczęły się 7 maja, na które przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Ignacy Loga-Sowiński, Adam Rapacki, Marian Spychalski, a także prezes NK ZSL Stefan Ignar, marszałek sejmu Czesław Wycech, wiceprezesa Rady Min. Piotr Jaroszewicz i Zenon Nowak, członek Rady Państwa Józef Ozga-Michalski i min. przemysłu ciężkiego Franciszek Waniolka. Przybył również *chargé d'affaires* ZSRR w Polsce, Gienadij Kisielow. O godzinie 17 rozpoczęła się w Hali Ludowej uroczysta akademія na której, po krótkim powitaniu zebranych przez I sekretarza KW PZPR, W. Matwina, wygłosił przemówienie Władysław Gomułka¹.

Część artystyczną akademii wypełnił montaż sceniczno-filmowy przygotowany przez A. Witkowskiego. Montaż ukazał, na podstawie filmów dokumentalnych, historię Wrocławia oraz jego odbudowę ze zniszczeń wojennych aż po dzień dzisiejszy.

W godzinach wieczornych odbyło się w sali Starego Ratusza spotkanie delegacji partyjno-rządowej z przedstawicielami miejscowego społeczeństwa.

W niedzielę dn. 8 maja w godzinach przedpołudniowych odbył się na Stadionie Olimpijskim wiec mieszkańców Wrocławia, w którym wzięło udział ponad 50 tysięcy osób. Zagał go przewodniczący Prezydium MRN Bolesław Iwaszkiewicz, po czym głos zabrał Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, który powiedział m. in.:

„Obchodzimy piętnastolecie zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami i piętnastolecie wyzwolenia waszego miasta z hitlerowskiego jarzma, nieco wcześniej obchodziły rocznice wyzwolenia inne polskie miasta, od Chełma i Lublina poczynając, tam bowiem przed piętnastu laty w pierw wkroczyły oswobodzicielskie armie radzieckie i polskie, idące marszem niepowstrzymanym ku Berlinowi, druzgocąc zwycięsko hitlerowski opór. Ale tu we Wrocławiu i na całych Ziemiach Zachodnich rozciągających się nad Odrą, Nysą i Bałtykiem rocznica ta ma szczególnie doniosłą wymowę — wymowę podwójną. Tu bowiem przed laty piętnastu nastąpił nie tylko kres hitlerowskiej okupacji, skończyło się nie tylko panowanie chwilkowego okupanta, ale skończyło się panowanie odwiecznego zaborcy. Tu przed piętnastoma laty odwrócił się bieg historii. Fala germańskiego zaboru, która zalewała ziemie polskie nad Bałtykiem, Odrą i Nysą od wielu wieków, została w pamiętnym r. 1945 odrzucona wstecz, do miejsca, skąd przed wiekami wyruszyła na podbój ziem polskich, do punktu gdzie zaczęła niegdyś swój niszczycielski *Drang nach Osten*”.

Następnie Józef Cyrankiewicz scharakteryzował obszernie zmagania żywiołu polskiego na Ziemiach Zachodnich z naporem niemieckich feudałów, a później kapitalistów w tysiącletniej historii narodu polskiego, historii pełnej kart chlubnych, lecz częściej kart tragicznych. Mówił o ciężkich zmaganiach orężnych bohaterskiej Armii Radzieckiej i bohaterstwie żołnierza polskiego w ostatniej wojnie, podkreślając, że powrót Polski na Ziemię Zachodnie jest następstwem olbrzymich przemian społeczno-politycznych na świecie, następstwem zwycięstwa Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji i powstania Państwa Radzieckiego.

Po części historycznej — w dalszym ciągu przemówienia — Józef Cyrankiewicz scharakteryzował znaczenie odbudowy ekonomicznej i kulturalnej Ziemi Zachodnich i Północnych dla całego organizmu państwowego oraz stwierdził, że ziemie te są przedmiotem serdecznej troski całego narodu i ośrodkiem nieustającego i niesłabnącego zainteresowania całej Polski.

¹ Przemówienie Władysława Gomułki drukujemy w całości na wstępie tego nru PZ. (przyp. red.).

Scharakteryzowawszy następnie granice zachodnie jako granice pokoju, przyjaźni i współpracy z Niemiecką Republiką Demokratyczną, omówił bezsilne ataki zachodnioniemieckich odwetowców i hitlerowskich niedobitków na te granice, które ustalone zostały ostatecznie i raz na zawsze. Mówca ocenił także w ostrych słowach zagrażającą pokojowi politykę Adenauera, który w dalszym ciągu uważa, że Niemcy mają do spełnienia na wschodzie doniosłą misję. Żadnej misji do spełnienia oni już tu nie mają, gdyż, jak mówił premier: „Wiatr historii dmie w żagle postępu, socjalizmu i pokoju”.

Przemówienie swe zakończył Józef Cyrankiewicz słowami:

„Obywatele Ziem Zachodnich. Jednoczcie swe wysiłki dla wielkiego dzieła rozkwitu Ziem Zachodnich.

Nie ma takiej siły, która mogłaby nas stąd ruszyć, jak długo trwa i rozwija się braterski sojusz i przyjaźń krajów obozu socjalistycznego — to znaczy wiecznie”.

Po zakończeniu części oficjalnej na stadionie odbyła się defilada młodzieży i sportowców trwająca ponad dwie godziny.

Bawiąc we Wrocławiu delegacja partyjno-rządowa spotkała się z tamtejszymi przedstawicielami świata naukowego a dnia 9 maja zwiedziła hutę miedzi pod Legnicą oraz złożyła wizytę w Państwowych Gospodarstwach Rolnych Stary Dwór i Gniechowice, gdzie Władysław Gomułka wygłosił okolicznościowe przemówienia.

W dniach od 3 do 5 maja obradował we Wrocławiu III Zjazd Pisarzy Ziem Zachodnich, na którym omawiano głównie zagadnienia rozwoju i upowszechnienia literatury na tych ziemiach w okresie minionego piętnastolecia.

Jak wynikało z zasadniczego referatu zjazdowego, w ciągu piętnastolecia napisano około stu powieści o Ziemach Zachodnich, okrzepły tutaj środowiska pisarskie, jak wrocławskie, zielonogórskie, szczecińskie. Dorosła na Ziemach Zachodnich młodzież literacka, mająca już dzisiaj wiele do powiedzenia i reprezentująca się wieloma uznanymi w świecie literackim nazwiskami. W licznych wystąpieniach zjazdowych postulowano konieczność powołania pism literackich w Opolu i Szczecinie, zmianę polityki wydawniczej, uwzględniającej mecenat nad młodzieżą literacką Ziem Zachodnich, która wyrasta imponująco manifestując już swoje własne oblicze.

Z okazji zjazdu odbyły się na Dolnym Śląsku liczne spotkania pisarzy z czytelnikami. Wzięli w nich udział m. in. Jarosław Iwaszkiewicz, Gustaw Morcinek, Artur Międzyrzecki, Wilhelm Szewczyk. Poza tym urządzono turniej młodych poetów, który odbywał się we wrocławskim Klubie Dziennikarzy².

W tych samych dniach, co zjazd literatów, odbywało się, również we Wrocławiu, Krajowe Seminarium Młodych Historyków. Seminarium miało charakter bardzo uroczysty, a przybyłych licznie uczestników powitał prof. dr Witold Świda, rektor Uniwersytetu Wrocławskiego. Wszystkich referatów zakwalifikowanych do wygłoszenia przez specjalną komisję było 12, a tematyka była ściśle określona i obejmowała sprawy Wrocławia, Śląska oraz Warmii i Mazur³.

W czasie trwania Dni Wrocławia i Tygodnia Ziem Zachodnich odbyły się we Wrocławiu w sali Teatru Kameralnego centralne eliminacje VII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, które dotychczas odbywały się zawsze w Krakowie.

Poważną imprezą Tygodnia był Festiwal Kulturalny Studentów Ziem Zachodnich zorganizowany pod hasłem: „Tu się uczymy, tu pracujemy, tu zostaniemy”. Festiwal rozpoczął się 6 maja w gmachu Opery Wrocławskiej. Przemówienia

² Obszerne sprawozdanie z III Zjazdu Literatów pióra A. Widery drukujemy poniżej (przyp. red.).

³ Obszerniejsze omówienie Seminarium Historycznego pióra M. Szczepaniaka drukujemy w tym zeszycie P. Z. (przyp. red.).

inauguracyjne wygłosili przewodniczący MRN, Bolesław Iwaszkiewicz, i przewodniczący Rady Naczelnej ZSP, Czesław Wiśniewski.

Ogółem w Festiwalu wzięło udział ponad 400 uczestników z Gdańska, Gliwic, Opola, Olsztyna, Poznania, Szczecina, Wrocławia, Torunia oraz, poza konkursem, z Krakowa i Warszawy.

Organizacja Festiwalu nie była najlepsza. Nie wszystkie zespoły zjawily się w wyznaczonych terminach, ale ogólna ocena występów jest bardzo pochlebna. W sumie imprezy Festiwalu oglądało w ciągu trzech dni ponad 20 tysięcy widzów.

Festiwal zamknął w auli Politechniki Wrocławskiej przewodniczący jury Jerzy Waldorff. Nagrodzono m. in. zespół wrocławski „Kalambur”, Estradę Poetycką „Pandora” również z Wrocławia, Chór Politechniki Szczecińskiej, zespół taneczny Politechniki Wrocławskiej. Za najlepsze studenckie ośrodki kulturalne jury uznało Wrocław i Szczecin.

Studenckie ekipy artystyczne obok występów we Wrocławiu odwiedziły szereg miast prowincjonalnych i środowisk robotniczych, m. in. Świdnicę, Wołów, Legnicę, Dzierżoniów, Bielawę, Jelenią Górę.

Zorganizowany z okazji XV rocznicy powrotu całego Śląska do Macierzy I Festiwal Teatrów Śląska i Opolszczyzny rozpoczął się we Wrocławiu dnia 14 maja i trwał do 28 maja. Udział w Festiwalu wzięło osiem teatrów prezentując kilkanaście sztuk polskiego repertuaru klasycznego oraz współczesnego. Ufundowano kilka nagród a w skład jury festiwalowego weszli m. in. Edward Csato (Warszawa), Jan Paweł Gawlik (Kraków), Stanisław Kosicki (Opole), Tadeusz Lutogńiewski (Wrocław), Wilhelm Szewczyk (Katowice).

Państwowe Teatry Dramatyczne z Wrocławia wystąpiły na Festiwalu z nową inscenizacją granego tu przed czterema laty „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego w reżyserii Jakuba Rotbauma i oprawie plastycznej Jadwigi Przeradzkiej oraz Aleksandra Jędrzejewskiego. Drugą pozycją tego zespołu był dramat Leona Kruczkowskiego „Pierwszy dzień wolności”. Teatr Rozmaitości zaprezentował sztukę Tymoteusza Karpowicza „Wszędzie są studnie”.

Państwowy Teatr Dolnośląski z Jeleniej Góry przedstawił także „Pierwszy dzień wolności” Kruczkowskiego, oraz współczesną sztukę Stanisława Stampfla „Nie ma nieznaných wysp”.

Teatr im. St. Wyspiańskiego z Katowic przywiózł swoją głośną inscenizację „Kordiana” oraz sztukę Krzysztofa Gruszczyńskiego „Wielki Mobby”.

Ciekawy zestaw sztuk przedstawił Teatr Ziemi Opolskiej. Dano sztuki: Stanisława Wyspiańskiego „Zygmunt August i Barbara”, Stefana Żeromskiego „Sułkowski” oraz Anatola Sterna „Cudotwórca”.

Teatr Zagłębia z Sosnowca grał „Lillę Wenedę” i „Wesele”, Teatr Nowy z Zabrza „Marię Stuart” Juliusza Słowackiego, a Teatr Ziemi Lubuskiej z Zielonej Góry „Niemców” Leona Kruczkowskiego.

Poza konkursem wystąpił jedyny w kraju Teatr Pantomimy z Wrocławia pod kierownictwem Henryka Tomaszewskiego, który przedstawił najcelniejsze fragmenty z dotychczasowych programów swego ciekawego repertuaru.

Dnia 28 maja na uroczystości zamknięcia Festiwalu w Klubie Dziennikarza jury ogłosiło swoją decyzję w sprawie przyznania nagród. Nagrodę Min. Kultury i Sztuki za najlepsze przedstawienie otrzymały PTD z Wrocławia za inscenizację „Wesela”. W tym przedstawieniu za wybitne kreacje aktorskie zostali wyróżnieni Artur Młodnicki, Igor Przegrodzki, Józef Pieracki i Halina Dobrowolska. Nagrodę „Kuriera Polskiego” za najlepsze przedstawienie polskiej sztuki współczesnej zdobył Teatr Śląski im. S. Wyspiańskiego w Katowicach za spektakl „Wielki Mobby” K. Gruszczyńskiego w reżyserii Marka Okopińskiego z doskonałym odtwórcą roli tytułowej Adamem Kwiatkowskim. Teatr Ziemi Opolskiej otrzymał nagrodę tygodnika „Odra” za poszukiwania artystyczne wyrażające się w przed-

stawieniach: „Zygmunt August i Barbara” S. Wyspiańskiego oraz „Cudotwórca” A. Sterna. Poszczególne nagrody Wydziałów Kultury Prezydów Rad Narodowych w Katowicach, Wrocławiu i Opolu oraz nagrody Zarządu Głównego SPATIF otrzymali: aktor Stanisław Niwiński, reżyser Jerzy Kaliszewski, reżyser Janina Orsza-Lukasiewicz, kompozytor Jadwiga Szajna-Lewandowska, aktorka Janina Bocheńska, scenograf Barbara Gutekunst, aktorzy: Jarosław Kuszewski, Tadeusz Kalinowski, Karolina Waśkiewicz, Henryk Machalica, Stanisław Piotrowski oraz Wincenty Grabarczyk. Aktor wrocławski, Piotr Kurowski, otrzymał nagrodę „Kuriera Polskiego” za rolę w sztuce Kruczkowskiego „Pierwszy dzień wolności”.

Poziom Festiwalu oceniono ogólnie jako dobry i wyrównany, brak było jednak — zdaniem rzeczoznawców — przedstawień, w których by absolutnie wszystkie punkty nie nasuwały zastrzeżeń. Trwający dwa tygodnie Festiwal cieszył się olbrzymim zainteresowaniem wrocławskiej publiczności.

Oczywiście uroczystości i imprezy, przeprowadzone we Wrocławiu i mające charakter centralny, nie wyczerpały programu Tygodnia Ziem Zachodnich 1960. Z okazji Tygodnia tego zorganizowano liczne uroczystości i imprezy także w innych ośrodkach.

W Poznaniu odbyła się 14 i 15 maja Sesja Naukowa pt. „Tysiąclecie polskich Ziem Zachodnich”, zorganizowana z okazji 15-lecia Instytutu Zachodniego przez Instytut Zachodni przy współudziale Komisji Koordynacyjnej Instytutów Ziem Zachodnich i Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich. Na Sesji, poza częścią jubileuszową, wygłoszono kilkanaście referatów naukowych poświęconych problematyce historycznej i aktualnej Ziem Zachodnich, jak również organizacji badań naukowych nad tą problematyką. W Sesji wzięli udział przedstawiciele władz państwowych z zastępcą przewodniczącego Rady Państwa prof. S. Kulczyńskim na czele, wybitni reprezentanci nauki polskiej oraz działacze społeczni⁴.

W Szczecinie obchody Tygodnia Ziem Zachodnich zainaugurował uroczysty koncert w wykonaniu miejscowej Orkiestry Symfonicznej, a 12—13 maja odbyła się Sesja Naukowa geografów i ekonomistów poświęcona problemom zagospodarowania Odry.

W Wałbrzychu odbył się w tychże dniach zlot młodzieży, w którym uczestniczyli także przedstawiciele bratniej młodzieży z Czechosłowacji i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Urządzono tutaj wystawę obrazującą dorobek Ziemi Wałbrzyskiej, a w Klubie MPiK wygłoszone zostały odczyty na temat Ziem Zachodnich prowadzone przez pracowników naukowych z Wrocławia i Poznania.

W Zielonej Górze otwarto w salach Muzeum Okręgowego wystawę antymilitarystyczną i antyrewizjonistyczną pod hasłem „Nie zapomnimy, nie pozwolimy”. Na wystawę złożyły się fotokopie, plansze, wykresy i mapy zapoznające zwiedzających z materiałami dotyczącymi hitlerowskiego faszystowskiego oraz z celami i dążeniami obecnych zachodniemieckich rewizjonistów.

Różnego rodzaju wystawy poświęcone Ziemiom Zachodnim przygotowano także w Opolu, Koszalinie, Olsztynie i innych większych ośrodkach. W Nysie otwarto trzy wystawy, w tym jedną historyczną i jedną obrazującą osiągnięcia gospodarcze Ziemi Nyskiej. 14 i 15 maja zorganizowano tu uroczystości 15-lecia wyzwolenia miasta: uroczysta sesja MRN, ślubowanie licznie zebranej młodzieży ofiarnej pracy dla dobra Polski Ludowej i rodzinnej Ziemi Nyskiej oraz wielka manifestacja pokojowa.

W Słupsku Związek Nauczycielstwa Polskiego przygotował sesję społeczno-pedagogiczną poświęconą problematyce młodzieży na ZZ.

Manifestacje i obchody odbywały się także w wielu mniejszych miejscowościach Ziem Zachodnich. Szczególnie uroczysty charakter przybrały one w Ko-

⁴ Sprawozdanie z Sesji „Tysiąclecie polskich Ziem Zachodnich” zamieścimy w nr 4/60 PZ.

strzynie, Słubicach, Gubinie i Lubsku. W Słubicach urządzono wspólną polsko-niemiecką manifestację na Moście Pokoju nad Odrą.

Masowy udział w obchodach Tygodnia Ziemi Zachodnich wzięły organizacje społeczne, stowarzyszenia i związki, jak ZBoWiD, TPPR, LPŻ, TWP, ZMS i in., urządzając liczne zebrania z uczestnikami walk o wyzwolenie Ziemi Zachodnich, prowadząc akcje odczytowe, inicjując festiwale młodzieżowe itp.*

Jerzy Kozeński

III ZJAZD PISARZY ZIEMI ZACHODNICH WE WROCŁAWIU

III Zjazd Pisarzy Ziemi Zachodnich, który w dniach od 3—6 maja obradował we Wrocławiu, zgromadził około 130 pisarzy polskich oraz gości z Czechosłowacji i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W imieniu wrocławskiego społeczeństwa Zjazd powitał profesor Bolesław Iwaszkiewicz, przewodniczący tamtejszej miejskiej Rady Narodowej, nawiązując do aktualnej okoliczności, piętnastej rocznicy powrotu Ziemi Zachodnich do Polski. Po nim przemówił Jarosław Iwaszkiewicz, prezes Zarządu Głównego ZLP, podkreślając w swoim wystąpieniu specyfikę zadań pisarzy na Ziemiach Zachodnich, zwracając jednak równocześnie uwagę na fakt, że zasadniczo nie istnieje żaden podział pisarzy, wszyscy są pisarzami polskimi. Fakt, że prezes Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich zjawiał się osobiście na Zjeździe, świadczy o wadze i znaczeniu, jakie temu Zjazdowi przypisały władze ZLP. Oprócz Iwaszkiewicza przybył jeszcze drugi przedstawiciel Zarządu Głównego, sekretarz Józef Maria Gisges.

Po przemówieniu Jarosława Iwaszkiewicza głos zabrał dr Władysław Gębik z Olsztyna, który pozdrowił Zjazd w imieniu Rady Naczelnej Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich, zapewniając zebranych o gotowości współpracy tej organizacji z pisarzami przy realizacji wspólnych zadań.

Zasadniczy referat zjazdowy na temat rozwoju środowisk twórczych na Ziemiach Zachodnich przygotowali Tymoteusz Karpowicz i Zbigniew Kubikowski. Referat ten zawierał przede wszystkim wiele nazwisk i cyfr i wyszczególniał wiele tytułów. Charakteryzując ogólnie rozwój środowisk twórczych na Ziemiach Zachodnich Karpowicz zaznaczył różnice dzielące środowiska pisarskie odzyskanych, włączonych po wojnie w polski organizm państwowy, i środowiska ziem również zachodnich, ale znajdujących się przed wojną w granicach Polski, np. środowisko katowickie, którego rozwój podobny jest w swoim przebiegu do rozwoju — dajmy na to — środowiska krakowskiego. Zwrócił poza tym uwagę na dwa zwłaszcza ośrodki pisarskie: Wrocław i Szczecin. Porównując rozwój tych ośrodków mówca stwierdził, że w obecnej sytuacji Wrocław wykazuje większą aktywność i góruje nad Szczecinem, jakkolwiek kiedyś można tu było mówić o rywalizacji. Przedstawiając dorobek pisarski wszystkich ośrodków na Ziemiach Zachodnich, głównie metodą wyliczeń i statystyk, Karpowicz i Kubikowski zwrócili w referacie uwagę na osobny problem pisarstwa regionalnego, pisarstwa autochtonicznego (jak to dosyć niefortunnie zostało tutaj określone), pisarstwa — powiedzmy — ludowego, które według opinii autorów referatu ma znaczenie historyczne i stanowi w zasadzie zjawisko zamknięte. Takie ujęcie tego zagadnienia, zagadnienia pisarstwa ludowego, które ma swój żywy udział i miejsce w ogólnopolskim ruchu pisarskim, wywołało później mocne sprzeciwy i ożywioną dyskusję.

Referatem Karpowicza i Kubikowskiego, wygłoszonym jeszcze w dużej sali

* Dane do sprawozdania z obchodów Tygodnia Ziemi Zachodnich w r. 1960 pochodzą z Archiwum Prasowego Ziemi Zachodnich Instytutu Zachodniego.